GAZETA LWOWSKA.

We Srode Nro. 66. 9. Czerwca 1824.

Wiadomości kraiowe.

Obwieszczenie C. K. Rządu kraiowego.

Przy Sądzie C. K. Szlacheckim Tarnowskim urząd Protokolisty wraz z pensyią roczną 800 ZR. w M. K. iest do obsadzenia. Życzący sobie ten urząd otrzymać, maią w czterech niedzielach od tego uwiadowienia prośby swoie z dowodami zdatności, bezpośrednie do Sądu C. K. Szlacheckiego Tarnowskiego, ieżeliby zaś z życzących sobie iuż na iakim urzędzie zostawał, przez swego przełożonego podawać.

Gazeta Pragska z d. 24 Maia zawiera: »Wczoray przed południem byli N. Cesarstwo w kościele Metropolitalnym Śgo. Veit na nabożeństwie i kazaniu. W południe był wielki obiad, na którym mieli zaszczyt znaydować się naczelnicy wyższych Władz cywilnych i woyskowych. Wieczorem udali się N. Cesarstwo do teatru, gdzie mieszkańcy téy Stolicy po drugi raz mieli sobie zaszczęście powitać Nayiaśnieysze osoby i innych dostoynych gości, okazuiąc głośnemi okrzyki swéy niewątpliwéy czci i przychylności dowody. NN. Cesarstwo oznakę tę wesela zgromadzonéy publiczności raczyli łaskawie przyiąć. Poczém przy rzęsistém oświeceniu teatru przedstawiono drugi i trzeci akt opery pod tytułem: »Strzelec wyzwolony« w ięzyku Czeskim, a potém w ięzyku Niemieckim komedyię: »Stryy z Bremy.« NN. Cesarstwo raczyli być obecnymi na całéy sztuce, po któréy przy radośnych okrzykach tak wewnątrz, iak i zewnątrz teatru powtarzanych, powrócili do Zamku. Dzisiay przed południem zwiedził N. Pan dóm obłąkanych przy klasztorze S. Katarzyny, dóm położniczy podrzódków, szpital i instytut ubogich u Sgo. Bartłomieia, powziąwszy o wszelkiém urządzeniu dokładne wiadomości. Podtenczas N. Pani udała się do szpitalu włoskiego, dla oglądania będących tamże dwóch instytutów, mianowicie: włoskiego instytutu sierót dla chłopców i nowo utworzonego dla sierot dziewcząt, którego przeznaczeniem iest kształcić służące płci żeńskiéy. Cesarzowa Jéymość dosyć długi czas tamże zabawiła i z naywiększą łaskawością i prawdzie z macierzyńskim udziałem o każdy wypytywała szczegół. Jego Cesarzowicowska Mość Następca Tronu obeyrzał koszary artyleryi w Hradszynie, arsenał w Augezd, dóm woyskowo-ekonomicznéy Kommissyi i laboratoryium prochu. Popołudniu, ponieważ służyła pogoda, używał N. Dwór przeiazdżki.«

Ziednoczona Gazeta Budy i Pesztu z d. 20. Maia donosi z Budy: »Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiążę Karol odbył w d. 17. b. m. rano o godzinie 9téy niedawno namienioną podróż w towarzystwie swego dostoynego Szwagra, panuiącego Xięcia Wilhelma Nassauskiego. Ciż Xiążęta udali się przez mnieyszą Kumaniią, pod Foeldvar przebyli Dunay, a w d. 18. mieli stanąć w Lak-Barąnyaerskim Komitacie. Dostoyna Małżonka Jego Cesarzowicowskiéy Mości, Arcy-Xiężniczka Henryka poiechała w d. 19. t. m. rano na powrót do Wiednia, którą Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiążę Palatyn ze swoią Małżonką odprowadzał do Esaba.« (Jéy Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiężniczka Henryka stanęła w Wiedniu d. 20. b. m.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Listy z Hawanny z d. 9. Kwietnia odebrane w Londynie rano d. 14. Maia, zawieraią, iż w tameoznym porcie, przed odpłynieniem wyprawy, złożonéy z fregaty i różnych statków przewozowych, maiących na pokładzie przeznaczone do Peru woysko, włożono embargo na wszystkie w porcie stoiące okręty. Właściwie zaś wyprawa ta przeznaczoną ma być iak mówią, do Kolumbii.

Brazyliia i Portugaliia.

Dziennik Frankforcki z d. 22. Maia (według wszelkiego podobieństwa z Gazety Lizbońskiéy) donosi z Lizbony z d. 1go Maia, co następnie: »Wczoray o świcie widziano kilka oddziałów woyska naszéy załogi, zebranych na placu Rocio, do których poźniey przyłączyło się więcéy i otoczyło pałac Bemposta, teraźnieysze mieszkanie Królewskie. —

Pod ten sam czas rozeszła się wieść o odkrytém spisku przeciwko Królowi i rodzinie Królewskiéy; atoli uspokoiły się prędko umysły, gdy się dowiedziano iakich dzielnych użyto środków i gdy postrzeżono na czele woyska Jego Królewską Mość Infanta Don Miguela, tegoż samego Xięcia, który w d. 27. Maia r. z. swemu Nayiaśnieyszemu Oycu dał tak swietny dowód swoiéy przychylności i w dniu owym Naród Portugalski dniem chwały obdarzył.«

»Ciało dyplomatyczne przybyło niebawem do Króla, i Jego Królewska Mość odebrał od wszystkich Członków i od każdego z osobna w imieniu dostoynych Monarchów, których przedstawiali naypochlebnieysze zapewnienia. Król Jegomość oświadczył wdzięczność swoię.«

»Woysko powróciło o 2giéy godzinie po połndniu do swoich koszar i nic ważnego tak dzisiay i wczoray nie zaszło, coby spokoyność publiczną zaburzyło. Dzisiay po południu iechał Król ze swoiemi dostoynemi córkami: Donną *Izabellą* i Donną Maryią do kościoła Panien Miłosiernych. Na drodze wszyscy mieszkańcy klas rozmaitych, cisnąc się dla oglądania Monarchy i nacieszenia się Jego widokiem okazywali tak Królowi, iak i rodzinie Królewskiéy i całemu Narodowi nayoczewistsze dowody radości, iż uszedł bezbożnych zabiegów niepoiednanych nieprzyiacioł Tronu i Ołtarza.«

Daléy z d. 3. Maia: »Król, Pan nasz wydał następuiący wyrok: »Ponieważ Infant Don Miguel, Móy ukochany Syn, naczelny Wódz Moiego woyska, ma szlad, że po taiemnych klubach rozpoczęto knuć niegodziwy spisek przeciwko Niemu, przeciw Królowéy, Moiéy nayukochańszéy Małżonce i przeciwko Moiéy Królewskiéy osobie, zatém zmuszony był iąć za oręż tak nagle, iż niebezpieczeństwem grożąca chwila nie dozwoliła mu odebrać ode Mnie rozkazów, które iako Monarcha miałem udzielić a to dla odwrócenia złego takiego stopnia, że zgroziło nie tylko obaleniem, lecz zupełnym zniszczeniem politycznéy budowy Państwa, którego rządy i opiekę Opatrzność Mi poruczyła; gdy tenże w obecności Moiéy okazał Mi powody, które go skłoniły do zniszczenia tak wzgardy godnego zamachu za pomocą siły zbroynéy, zatém wolą iest Moią, aby Korregidorowie i Sędziowie przy Sądach karzących dzielnic Stolicy a inne Władze w prowincyiach Moich Królestw Portugalii i Algarbii przeciwko osobom gdziekolwiek się znayduiącym za tę bezbożną i niebezpieczną zbrodnię uwiezionym, niezwłocznie sposobem sumarycznym i za pomocą wywodu słownego, bez pewnéy liczby świadków, postępowali, one sądownie badali i instrukcyie spraw, wraz z wyrokiem na winnych, sądom Robacionów w ich właściwych obwodach przesyłali, dla tego, by wymierzona kara ścigała natychmiast zbrodnię a winni nie byli długo więzieni.«

»Oprócz tego rozkazuię, aby Kanclerz Izby Sprawiedliwości, pełniący obowiązki Regidora mianował Kommissyię ze 6 Auditorów, z których ieden będzie zdawcą sprawy, by względem zbrodni tego rodzaiu sumarycznie wyrokować można. A że daléy tenże sam Móy nayukochańszy Syn Infant, w obecności Moiéy, zaniósł naypokornieyszą prośbę, bym mu przebaczył występek przyznania sobie Władzy, którą bez Moiego Królewskiego zezwolenia wykonał, zatém takowy mu niniéyszym przebaczam.«

»Minister Spraw Wewnętrznych upoważniony iest do wykonania niniéyszego wyroku.«

Gazety Londyńskie z d. 12. Maia zawieraią: »Listy z Rio-de-Janeiro z d. 5go Marca odebrane, donoszą, iż pod ten czas zupełna tamże panowała spokoyność i Rząd w dobrém był położeniu. Tymczasem było ieszcze uwięzionych kilku członków klubu republikańckiego szczególniéy złożonego z Pernambukańczyków, którzy na posiedzeniu swoiém przeciwko Cesarskiemu powstawali Rządowi, obiawiaiąc zasady demokratyczne. Zdaie się, że na tém klubie przełożono i przyięto wnioski, obowiązuiące członków, użyć wszystkiego, by we Wtorek zapustny d. 2. Marca pospólstwo zburzyć; Rząd o tém wczesnie uwiadomiony, nie chcąc publicznéy naruszyć spokoyności, kazał uwięzić hersztów. We Srodę wstępną wyszły pod żagle z Rio-de-Janeiro przez Bahię dwie fregaty Brazyliyskie, dwie szalupy woienne i ieden szoner do Pernambuko, aby tamecznym zatargom położyć koniec. W tenczas, kiedy wspomnione listy, z których powyższéy wiadomości udzielamy, odchodziły, marynarka Francuzka na morzu pod Rio z następuiących składała się okrętów: z fregat: Astrea i la Magicienne; z korwet: Esperance, Diligente i Prudence, oprócz dwóch nieznanych z nazwiska i z brygu woiennego l'Inconstant. Wspomniene korwety, iak mówią, maią być przeznaczone do okrążenia przylądka Horn. Słychać, iż w Rio ieszcze się spodziewaią dwóch Francuzkich okrętów liniiowych i iednéy fregaty.«

Podług listów z Para z d. 10. Marca ieszcze w téy prowincyi nie zupełnie spokoyność przywrócona. Powstańcy Camuty opanowali wyspę Maraja i kilka innych małych. Okręt wiozący wiele podróżnych popłynął do Lizbony a in-

ne okręty z towarami i podróżnemi do Kaienny. Francuzka korweta zawinęła do portu, dla obrony Francuzkiego handlu. Wielkorządca przywodzi miasto do obrony, atoli brakuie mu na zapasach woiennych.

Hiszpaniia.

Gwiazda donosi z Madrytu pod d. 5. Maia: »Wyrokiem z d. 14. Kwietnia cofniono urządzenie wydane dla ochotników Królewskich. Wiele miast, a szczególniey Kordowa, przesłały w tey mierze do Króla swe prosby z naleganiem.

Don Pedro le Gallois de Grimarest, Jeneralny Kapitan w woysku i Królestwie Arragonii, wydał w Sarragossie w d. 30. Kwietnia następuiące rozporządzenie: »W celu zwrócenia na prawą drogę owych nieszczęśnych, którzy przeciw swoiemu Królowi broń podnieśli, nayłagodnieyszych używałem środków, ależ niestety, widzę się teraz być zmuszonym, chwycić się naysurowszych, aby upamiętać wyrodne i zatwardziałe umysły.«

»W skutku więc tego rozkazuię, aby w Stolicy iak i we wszystkich częściach prowincyi, w osmiu dniach złożono broń, u Korregidorów, Alkadów i dowodzców ochotników Królewskich.«

»Wszyscy, którzy służyli iako ochotnicy milicyi Narodowey, byli w służbie Kortezów, iakoteż wszyscy, którzy wspierali systemat konstytucyyny, stawią się przed Korregidorami, a ci obowiązani są zrobić nam onych dokładną listę.«

Toż rozporządzenie zawiera ieszcze wiele innych podobnych przepisów, które wypadki z d. 15. Kwietnia r. b. uczyniły koniecznemi.*)

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

— *Z Londynu d. 15. Maia.* —

Petycyia, o którey P. Huskisson na posiedzeniu Izby Niższey namieniał, takową iuż na d. 7. t. m. wniósł był P. Brownlow, a podali ią dzierżawcy i właściciele gruntów Hrabstwa Armagh w Irlandyi; wymierzona zaś była właściwie przeciwko wnioskowi, aby pszenicę będącą na składach pod zamkiem zemleć, przyczém wraz polecano, by nazawsze i wśród wszelkich okoliczności zezwolono na przywóz obcey pszenicy, za stałą opłatą; ten bowiem sposób zapobiegłby bardziey raptownym zmianom ceny, iak stan teraźnieyszy rzeczy. — P. Hume ostatni ten wniosek mocno popierał, a nawet sam Sir Th. Lethbridge mniemał, żeby go należało wysłuchać, i ustawę o zbożu przeyrzeć. Z resztą nader trudny iest przedmiot, względem oznaczenia cła od przywozu. — P. Monck zwrócił uwagę, że dzierżawcy Irlandzkiemu nie zależy na wysokiey cenie pszenicy, albowiem niechay sieie iakie iakie chce zboże, tedy sam nie wiele z niego pożywa. Co się zaś niego samego dotycze, tedy wspierać będzie każdy srodek, zapobiegaiący nagłey zmiane ceny pszenicy, ponieważ te pociągaią za sobą częste uciążliwe zmiany dziennego myta. — Lord Milton rzekł: iż chociaż teraz trwaiące ustawy względem zboża wspierał, iednakowoż radby widzieć ie przeyrzanemi.

W liście urzędowym P. Huskisson pisanym do Izby handlowey w Yorku z d. 28. Kwietnia czytamy następuiący ważny okres: — »Wyznaię szczerze, że wypadki ostatnich 12 miesięcy i to, co się zdarza w kraiu na targach zboża, potwierdza mocno wszystkie powody, które mnie samego nie zezwoliły, iż lepiey dać pierwszeństwo wprowadzaniu obcego zboża za pewną opłatą, nad utrzymanie systematu, który wymaga to wyłączenia to zezwolenia, podług tego iak wypadek ceny średniey okazuie i rozstrzyga w tey gałęzi handlowey.« — Zdaie się zatém, iż niebawem nastąpi czas, w którym stósownie do ducha teraźnieyszego zarządu i ten wymuszony system weźmie swóy koniec, a stałemu lądowi otworzony będzie wolny wywóz onegoż naturalnych środków wymiany.

Względem stosunków między Angliią i Algierem zawieraią Gazety Angielskie z d. 7go Maia: »Spodziewać się należy, że tak na stałym lądzie, iak i u nas, są osoby, nie mogące poiąć teraźnieyszych stosunków między Angliią a Algierem i dla których zagadką iest, dla czego Algier dotąd niezburzony. Zagadkę tę chciałbym rozwiązać, a chcąc tego dokazać, niechay mi będzie wolno, powtórzyć z katastrofy roku 1816 niektóre ważne okoliczności, o których zapewne publiczność zapomniała. Gdy Lord Exmouth odebrał zlecenie ukarania Deja Algierskiego, stracił on pięć miesięcy, aby narzędzia przeznaczone do chłosty w zupełnym postawił stanie. Kiedy wszystkie okręty do tey wyprawy przeznaczone, zostały uzbroione, a on połączył się z eskadrą Holenderską pod rozkazami Admirała Van der Capellen, wszystka flota składała się z 5 liniowych okrętów, (między któremi ieden trzech pokładowy) 1 o piędziesięciu działach, 3 fre-

---

*) Mianowicie wystawiono szkielet, który Królowi, rodzinie Królewskiey i roialistom śmiercią groził.
Nota Gwiazdy.

gaty o 44, 2 o 40, 2 o 56, 1 o 32, i 6 mnieyszych okrętów o 8 aż do 18 działach. Oprócz czterech okrętów lombardyierskich i 55 statków z działami, bombami i rakietami Kongrewskiemi. Z tą potężną siłą wszedł ón dnia 27go Sierpnia do zatoki Algierskiey i posunął się aż do środka oney, nie maiąc naymnieyszey przeszkody ze strony nieprzyiaciela, a gdy rozwinął liniią w szyku boiowym, wtedy kwadrans na trzecią rozpoczął się ogień i bez przerwy trwał do godziny 9, ze strony angielskiey skończył się o godzinie 11 1/2; szczęście sprzyiało flocie angielskiey, bo właśnie w sam czas nastąpił wiatr z lądu a flota ta wystawiona na ciężki ogień bateryy w koncu miasta założonych, których działa angielskie dosiągać nie były w stanie, mogła się cofnąć. A iednak trwało to aż do 3 godz. następuiącego rana, zanim się wydostała z pod bomb algierskich. Naywiększy błąd Deia, który podówczas popełnił, był ten, że dozwolił uszykować się całey flocie Angielskiey. Gdyby za ukazaniem się pierwszego okrętu na linii (okrętu Admiralskiego Queen Karolina o 110 działach) rozpoczął był ogień, tedy trudnem byłoby do rozwiązania pytaniem, czyliby okręty do linii przeznaczone, wspokoiu swoie stanowiska zaiąć były mogły, co tak istotnie szczęśliwy przyniosło skutek. Nadto, zapoznać nie należy, iż gdyby poźno wieczorem nie nastąpił wiatr z lądu, flota byłaby w złem położeniu*). Dey poznał potém błąd swóy, i nie można się spodziewać, by się go powtórnie nie dopuścił. Z drugiey strony admiralicyia Angielska powinna pamiętać, że wyżey namieniony wiatr lądowy niekiedy swey pomocy odmówić może, i że w takim razie należy myślić o środkach i bez niego uyścia niebezpieczeństw, które zawsze mogłyby być zgubnemi. Ile z doświadczenia wiemy, nauka Lorda Exmoutha nie była bez korzyści dla Deia. Mówią, iż za pomocą obcych biegłych w sztuce, poznał stanowiska, wymagaiące większego wzmocnienia, i nietylko te, ale i owe wysoko położone bateryie, które kule angielskie nie mogły dostać, ile możności więcey umocnił. Pomimoto miał ón się, idąc za przykładem Greków zaopatrzyć w okręty palne, i chce ie puścić między nań napadaiącą flotę. Doświadczenie wskazało, iż w żadney bitwie morskiey nie utracili Anglicy tyle ludzi, iak pod Algierem. Eskadra Angielska straciła 128 w zabitych i miała 690 rannych; holenderska 13 zabitych i 52 rannych*). Strata ta, gdyby nie błąd Deia i gdyby nie wiatr, mogłaby być nie równie większą. Według nowszych wiadomości rozkazał Dey ze wszystkich okrętów w zatoce pozdeymować żagle i liny stawiąc ie iako okręty blokuiące. W bitwie z d. 27. Sierpnia tylko cztery fregat było na kotwicy. Nawet z tey strony powiększono obronę. Wszystkie okoliczności zważywszy, które iednak nie odstraszą teraz Angielskiey marynarki, od ukarania zuchwalstwa Deia; łatwo poiąć, że nie można było zaniechać rozpoznania onych, i że potrzeba było należyte przedsiewziąć środki, aby zamiar maiący być do skutku przywiedziony wypadł zaszczytnie dla marynarki Angielskiey. W roku 1816 nie sądził Dey, by Anglicy uderzyli na iego stolicę, o którey mniemał, że stawi opór wszelkiemu napadowi. Podobnież iest ón i teraz przekonany z powodu nowo przedsiewziętych robot do obrony i dla tego na żadne dobrowolne niechce przystać układy. Naturalną rzeczą, iż ze strony Angielskiey doświadczaią, czyliby go niemożna nakłonić mnieyszém sił użyciem, to iest przez blokadę. Tym czasem możesz WPan wierzyć, iż w portach naszych czynią spiesznie przygotowania, aby zamiar ten siłą urzeczywiścić. Wszakże łatwo wnieść, że do tego potrzeba czasu.

Francyia.

W dniu 18. Maia dawał Król dyplomatyczne posłuchanie, przy tey sposobności przedstawiony był Królowi i Jego rodzinie Sekretarz ambasady Hiszpańskiey w Paryżu, Margrabia Casa-Jrnio, który aż do przybycia samego Posła mianowany iest sprawuiącym interesa Dworu swoiego.

---

*) Wiatry te wieia zwyczaynie na brzegach afrykańskich, atoli nie można zawsze z pewnością sądzić, że ustaną, tém mniey, że tak będą silne, by za ich pomocą cała flota i statki wyyść mogły.

*) W sławney bitwie z dnia 1. Czerwca było 26 żagli maiących 17000 ludzi, z tych zginęło 281, rannych było 797. W bitwie Lorda Bridport z 23. Czerwca 1795, 14 żagli i 10000 ludzi, 31 zabitych a 115 rannych. W bitwie pod przylądkiem S. Wincentego, 15 żagli i 10000 ludzi, 73 zabitych, a 227 rannych. W bitwie Lorda Duncans d. 11. Pazd. 1797 16. żagli i 8000 ludzi, 191 zabitych a 560 rannych. — Podczas uderzenia Nelsona na Kopenhagę. d. 2. Kwiet. 1801 16 żagli i 7000 ludzi 234 zabitych a 641 rannych. W bitwie pod Trafalgar d. 21. Paźdz. 1805, 27 żagli i 17000 luddi; 412 zabitych a 1112 rannych. — Jeśli porównamy te straty z Algierską, gdzie było tylko 5 liniiowych okrętów i 3000 ludzi, przato w stosunku z tą ostatnią okaże się wielka strata.

Rezultat zdania sprawy P. Martigna przełożonego Izbie na posiedzeniu z d. 15. Maia względem zdolności do wyboru P. Benj. Constanta (obecnego na posiedzeniu w ubiorze Deputowanego) okazuie, że chociaż P. B. Constant nie może wywieść swego pochodzenia z oyca, bowiem idzie od Augustina Constanta de Rebeque, urodzonego był w Aire Hrabstwie Artois, które podówczas od wieku należało Hiszpanii, i dopiero 1659 do Francyii przypadło. Ależ Augustyn Constant przybywszy bardzo młody z Artois do Francyii opuścił ią w roku 1605. Zaś P. B. Constant przez matkę pochodzi z francuza i francuzki, którzy z powodu religiynego kray swóy opuścili, aże w téy mierze ustawa z d. 15. Grudnia 1790 wyraznie stanowi, zatém wnosi kommissyia, aby przyznać prawo, które nabył ustawą z 1790 i onegoż do Izby przypuścić. Na wniosek P. Duclons odłożono rozpoznanie tego zdania sprawy aż do ukończenia obrad nad czteryma proiektami, dotyczącemi się niestałych podatków. Względem przedłużenia monopolium tabaki przełożono kilka dodatków do proiektu, lecz wszystkie odrzucono, i ustawa przyięta została, 281 głosami przeciwko 24.

Arcybiskup Besançonu daie iasno poznać w liście swoim pasterskim, że szkołę w Dole znowu Jezuitom oddano. A wyraża się dosłownie w sposobie następuiącym: »Miasto to bogate w wspomnienia, tak długo będące stolicą prowincyi Franch-Comte, pierwsze co Ludwikowi XVI przywrócicielowi obyczaiów postawiło pomnik, pospieszyło się teraz przywrócić wychowaniu młodzieży religiyną podstawę, oddaiąc swoie kollegium doświadczonym mężom, którzy ie przez dwa wieki w tak sławnym i kwitnącym stanie utrzymywali.

P. Laujon w gazetach umieszczoną wiadomość, iakoby z przełożeniami Rządu do zgody na wyspę S. Domingo był posłany ogłasza ią za bezzasadną; w prawdzie od 1816 bywa ón corok w St. Domingo ależ tylko w interesach handlowego domu w Bordaux.

Oto iest dalszy ciąg rozpraw w Izbie Deputowanych z d. 28. Kwietnia (przerwany w N. 62 gazety naszéy); po P. Perrier wstąpił na mownicę Minister skarbu; Cicha spokoyność panowała: »Mości Panowie« rzekł ón, czas iest odpowiedzieć na czynione z tego mieysca zarzuty, iż ogołocić chcemy właścicieli prowizyy wieczystych, aby inne klassę towarzystwa toiest wychodców wynagrodzić; albowiem chciano to okazać, chociaż się tak niewyrażono. W istocie Król w mowie swoiéy przy zagaieniu teraźnieyszego posiedzenia, zapowiadaiąc środki finansowe, o które teraz rzecz idzie, wyraził się w sposobie następuiącym: »Przedsięwzięcie to, które pewnie będzie miało szczęśliwy wpływ na rolnictwo i handel, dozwoli po uskutecznieniu, zmnieyszyć podatki i ostatnie rany rewolucyi zagoić.« Wyrazy te wystawiaią niezawodnie polepszenie losu opłacaiących podatki, atoli dobroczynny zamiar Jego Królewskiéy Mości zagoienia ostatnich ran rewolucyi, nie upoważnia wierzyć, aby przedsięwzięcie, do którego rozpoznania iesteście WPanowie w téy chwili wezwani, połączone było z wynagrodzeniem wychodców, iakto głosić podobało się. Mości Panowie, powinniscie sobie przypomnieć, że zabór dóbr tak wiela właścicielom nie był ani pierwszą ani ostatnią raną rewolucyi. — Powinniście sobie WPanowie przywieść na pamięć, że ieżli iesteśmy teraz winni wieczystéy prowizyi 197 milionów, których część wynoszą owe 140 milionów, maiące być zapłacone kapitałem 2 miliardów 800 milionów, oco teraz rzecz idzie, większa część tych prowizyy wieczystych użytą była na zagoienie ostatnich ran rewolucyi i na zniesienie ciężarów, które rewolucyia na nas nałożyła. Nieobwiniaycie nas więc WPanowie o zamiar, abyśmy kosztem właścicieli prowizyy wieczystych zbogacać mieli sługi Króla, którzy po dziesięciu latach przywrócenia Królestwa oczekuią sprawiedliwego acz spóznionego wynagrodzenia, za ofiary, wiernosci łożone. Gwałtowne okoliczności zwlekały długo to wynagrodzenie. Nakoniec nadeszła pora, w któréy Monarcha, mógł oświadczyć, że pierwsze fundusze natoż wynagrodzenie obrócone być powinny; atoli bez obciążenia ludów, i przeciwnie, bowiem z wynagrodzeniém tém powinno być połączone zmnieyszenie podatków. Myśl ta przez Monarchę obiawiona, pozwala nam nieustannie powtarzać, iż nie słusznie utrzymywali przeciwnicy proiektu, że środek nie będący w samym sobie ni sprawiedliwością, ni ogołoceniem, ni bankróctwem, nie miał innego zamiaru, iak tylko wynagrodzić wychodców. Stosownie do tego i w skutek fałszywego wykładu daiecie WPanowie środkowi przez stan naszych funduszów nieodzownie potrzebnemu, nazwisko, którego pod żadnym nie zasługuie względem. Kładąc go w związku z opóźnioną czynnością sprawiedliwości, nie można w téy mierze znaydować niesłuszności, iako środka zupełnie od tego nie zawisłego, a któryby WPanom iuż w roku przeszłym był przełożony, gdyby gwałtowne okoliczności nie były zniewo-

liły użyć na opędzenie naglących wydatków owych 47 milionów, czego dozwalał wtedy nadrost wpływu nad wydatki państwa. Mówca poprzedniczy, powiedział WPanom właśnie, iż potrzeba odwagi, do przełożenia środka, który ón nieprawnym i dla właścicieli prowizyy wieczystych szkodliwym nazywa; tymczasem nikt, iak ten Mówca nie dowiódł lepiey Izbie, że sredek ten niesprzeciwia się interesom właścicieli prowizyy wieczystych, albowiem nikt nie starał się tyle wyłożyć, że środek ów niezgadza się ze sprawą Państwa, a zatém pożyteczny iest właścicielom prowizyy wieczystych. Każdy przekona się, że przedsiewzięcie to nie może się razem sprzeciwiać interesom wierzycieli i dłużników; musi ono dla kogoś być z korzyścią. Nic łatwieyszego dowieść; że iest zupełnie na korzyść właścicieli prowizyyi wieczystych. Lepiey ieszcze, staramy się ich w tey mierze przekonać; mówiemy im nieustannie, iż w śród teraźnieyszych okoliczności naylepieyby uczynili, gdyby swe wieczyste prowizyie zatrzymali. Spodziewam się, że WPano sie przyznacie wraz ze mną, iż konkorracyia i czynność otwarta w zamierzonem przedsięwzięciu, o których poprzedniczy Mówca namieniał, nie mogą tu być zastosowane, i że oprócz tego nie można mieć żadnego innego pewnego środka zapłacenia. Mówię pewnego środka, bo chcieć bez pewności przekładać zupełną i istotną wypłatę, nie możnaby środka owego przywieść do skutku. Obwiniaią nas, żeśmy nie powierzyli publiczności tego środka; tymczasem zastanowmy się tylko: ubieganie się, iak przy zwyczaynych pożyczkach nie mogło mieć mieysca; a przecież i mimo tego istotna konkurrancyia zaszła pomiędzy tymi, którzy skoro prowizyie wieczyste doszły *Pari*, postrzegli, iż nieodzownie potrzebny iest środek finansowy, i umieli ministeryum wszystkie takie czynić przełożenia, iakie onym ich różne widoki względem naszego finansowegopołożenia podawały.

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

T u r c y i a.

Wiadomości z Konstantynopola z d. 10. i 17. Maia zawieraią co następnie: Chociaż podczas Ramazanu wszystkie sprawy iak zwyczaynie były przerwane, iednak w pierwszym tygodniu zeszłego miesiąca wysłała Porta gońców do Bukaresztu i Jass, których listy urzędowe ściągaią się do niebawem maiącego nastąpić wyyścia woysk tureckich, pozostałych ieszcze w Xięstwach nad Dunaiem położonych. Liczba woyska tego w obudwóch Xięstwach, wynosiła w ostatnich czasach wraz z załogami podczas pokoiu blisko do 3000 ludzi.

Kapudan Basza wypłynął dnia 1. Maia se wszystką swoią flotą z Hellespontu na Archipelag. Względem iey przeznaczenia ieszcze nie ma nic pewnego. Wielu mniema, że W. Admirał ma rozkaz uderzyć na iednę lub drugą wyspę powstańców, mianowicie na Ipsarę lub Samos. Że zaś wyspy te, iak Hydra i Spezzia są w strasznym stanie obrony, i że wszech strón otoczone bateryiami i zbroynemi okrętami, z tąd przedsiewzięcie to byłoby bardzo śmiałem; doprawdy więc podobna, że Kapudan Basza uda się naypierwey ku Negropontowi, i ważne twierdze tey wyspy, którym od zeszłey iesieni nieustannie powstańcy zagrażali ludem i żywnością zaopatrzy.

Doniesienia Konsulów z Alexandryi z d. 7. Maia zapewniaią, że szkody przez pożar w Kairze zrządzone nie są tak powszechne iak ie z początku wystawiano, i ani ten nieszczęsny wypadek, ni też panuiąca tam wiele niszcząca zaraza morowa, nie mogłyby przeszkodzić Baszy do wykonania iego planów ku wsparciu porty ułożonych. Też same wiadomości, donoszą z wyższego Egiptu, że Awanturnik Arabski, udaiący, iż poprzedza czyli, że iest Wezyrem przed tysiącem laty zmarłego proroka El Mokody, pokazał się raptownie ze znaczną siłą przesądnych stronników w Corseir, i opanował miasto Kennah nad Nilem. Basza kazał woysku z Siout przeciwko niemu wyruszyć, i pochlebia sobie, iż go niebawem będzie miał w swey mocy. (Zapewnie wypadek ten dał powód do wieści o napadzie Wehabeitów na Egipt. O inney wiadomości rozgłoszoney w gazetach z listów odebranych z Alexandryi z d. 2. Kwietnia, według których mameluk Ibrahim Bey miał w d. 25. Marca opanować zamek w Kairze, doniesienia owe z d. 7. Kwietnia zupełnie milczą, chociaż względem Mechmeda Ali Baszy dosyć się otwarcie wyrażaią.)

(Do tego Numeru Gazety iest Rozmaitości Numer XXIII. dołączony.)

Redakcyia Józefa Bensy; Druk J. J. Pillera.